

Nowy

Boże, za Wiarę i Ojczyznę!

Oswiata ludz — dotkoma swiat!

Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

Przyjaciel Ludu wychodzi trzy razy tygodniowo. Cena na pocztę i z odnośnikiem w dom 450 mk., miesięcznie 150 mk. Wskazywanie kwartalnie 420 mk., miesięcznie 140 mk. Wskazywanie bez odnośnika kwartalnie 220 mk., miesięcznie 75 mk. Pojedynczy egzemplarz 15 mk. Za granicę 100 procent drożej.

Redaktor: Franciszek Duszyński.

Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wkp.) Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54. Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń: Zwyczajne za wiersz nonparelowy jednolamowy 25 mk. Zaobne i dla poszukujących pracy 20 mk. Reklamy w dziale redakcyjnym 75 „ Przed tekstem na 1 stronie 100 „ Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiednio

Nr. 88.

Kępno, na czwartek 3 sierpnia 1922 r.

Rok IX.

Wniosek gabinetu Korfantego.

Wniosek gabinetu prof. dr. Juljusz Nowak.

W sobotę odbyło się posiedzenie Komisji Głównej, w którym poseł Rataj zgłosił następujący wniosek: Komisja utworzenia gabinetu przez p. Korfantego doprowadziła do rezultatu, Komisja Główna nie podjęła uchwały desygnującej p. Korfantego na stanowisko prezidenta ministrów i zwraca się do p. Naczelnika Państwa o podjęcie inicjatywy utworzenia gabinetu.

W imieniu Z. L. N., N. Z. L., N. Ch. S. L. i grupy N. R. N. składa wniosek o podjęcie uchwały desygnującej p. Korfantego na stanowisko prezidenta ministrów i zwraca się do p. Naczelnika Państwa o podjęcie inicjatywy utworzenia gabinetu.

Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

Byliśmy i jesteśmy tego przekonania, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu. Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

Wniosek ten jest wbrew zasadniczym stanowiskom Naczelnika Państwa, który w dniu 29 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, wyraził swoje stanowisko, że p. Korfantego nie należy desygnować na premiera przez komisję, która została powołana do tego celu.

programu. P. Matakiewicz w imieniu KKL. składa taką samą deklarację, uzależniając swój stosunek do nowego premiera ponadto od składu rządu. Przystąpił do głosowania. Za kandydaturą dr. Nowaka oświadczyli się następujące kluby: PSL 90, PPS, 34, NPR, 21, Wyzwolenie 24, PSL. lewica 10, Zj. Mieszcz. 11, KPK. 16, Zjedn. Żyd. 10, K. Kat. L. 7, Rady Lud. 5 grupa Sliwińskiego 5, Zjedn. Niem. 7, razem 240. Przeciw kandydaturze oświadczyli się ZLN. 81, NZL 45, N. Ch. Str. 26, N. Ch. S. L. 26, niezależna grupa Rob. Nar. 6 razem 184. Marszałek o rezultacie tym natychmiast zawiadomił p. Naczelnika Państwa.

Przez cały czas trwania posiedzenia Komisji Głównej p. Car był w Sejmie i zaraz po posiedzeniu poddyktował lewicowemu dziennikarzom odręczne pismo p. Piłsudskiego do p. Nowaka, które posiadał już przy sobie. Pismo to brzmi:

„Do p. prof. Juljusza Ignacego Nowaka, Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Powierzam Panu misję utworzenia gabinetu. Warszawa, Belweder, 19 lipca 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski. Należy tu podkreślić z całym naciskiem, że p. Car przybył do Sejmu już z powyższym listem, a dalej zwrócić uwagę na szczególny charakterystyczny, że p. Piłsudski pomija zupełnie Sejm, w poprzednich bowiem pismach nominacyjnych zawsze był ustęp: „po porozumieniu się z Sejmem w osobie jego Marszałka“.

Na odebrane pismo p. Piłsudskiego p. Marszałek odpisał jak następuje:

„Nr. 931. Na pismo p. Naczelnika Państwa z dnia 29 lipca br. w sprawie kandydatury dr. Juljusza Ignacego Nowaka na stanowisko prezidenta ministrów mam zaszczyt donieść, iż Komisja Główna Sejmu Ustaw. na posiedzeniu w dniu dzisiejszym wieczorem 240 przeciwko 184 reprezentowanych głosów wypowiedziała się za powyższym kandydatem. Trąpczyński, Marszałek Sejmu“.

Car czekał na to pismo i pojechał z nim zaraz do Belwederu, poczem zawiązał list p. Piłsudskiego p. prof. Nowakowi, który o godz. 21 przybył do Sejmu i rozpoczął nieobowiązujące rokowania z K. P. K., Witosem i Matakiewiczem. W rozmowach tych prof. Nowak podkreślił, że gabinet jego będzie bezstronny.

W godzinach popołudniowych premier Nowak w dalszym ciągu konferował z ugrupowaniami lewicowymi, przyczem te przez Barlickiego, Tomaszewskiego i Dębskiego zagroziły wyciągnięciem konsekwencji, jeśli Makowski nie zostanie zatrzymany na stanowisku ministra sprawiedliwości, tak że p. Nowak na to musiał się zgodzić. A tymczasem lewica przypuściła atak do K. P. K., który się uląkł i ustąpił. Makowski w godzinach wieczornych był w Sejmie i tękę przyjął, również przyjął tękę dr. Chodźko po uprzedniej odmowie p. wicem. Bujalskiego. O godz. 19 była lista podpisana. P. Piłsudski wystosował następujące pismo do p. rektora Nowaka:

Mianuję Pana prezydentem ministrów Rzeczypospolitej Polskiej i ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Jednocześnie na wniosek Pana mianuję ministrem spraw wewn. p. inż. Antoniego Kamińskiego, ministrem spraw zagr. p. Gabriela Narutowicza, min. spraw wojsk. gen. dywizji Kazimierza Sosnkowskiego, min. skarbu p. Zygmunta Jastrzębskiego, min. sprawiedliwości p. prof. dr. Wacława Makowskiego, kierownikiem min. rolnictwa i dóbr państwowych dr. Józefa Raczyńskiego, kierownikiem min. przemysłu i handlu podsekretarza stanu p. Henryka Strassburgera, min. kolei żel. p. inż. Ludwika Zagórnego-Marynowskiego, tymcz. kierownikiem min. poczty i telegrafów dyrektora departamentu p. Jana Moszczyńskiego, kierownikiem min. robót publicznych podsekretarza stanu p. Mieczysława Szczęsnego Rybczyńskiego, kierownikiem min. pracy i opieki społecznej p. Ludwika Darowskiego i min. zdrowia publicznego dr. Witolda Chodźkę.

Warszawa-Belweder, 31 lipca 1922. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski. Prezes ministrów Juljan Nowak.

Odezwa Korfantego.

Rodacy! Po upadku gabinetu p. Artura Śtiwińskiego p. Naczelnik Państwa zrzekł się przysługującego mu ustawowo prawa inicjatywy proponowania kandydata na premiera. Zgodnie z naszymi, zasadniczymi ustawami Kom. Główna Sejmu Ustawodawczego większością głosów desygnowała mnie na stanowisko prezidenta ministrów.

Nie ubiegam się o ten zaszczyt, bo moje stosunki osobiste na to mi nie pozwalały — ale uległem prośbom stronnictw, darzących mnie zaufaniem i tylko z obowiązku obywatelskiego podjąłem się ciężkiego zadania utworzenia gabinetu.

Stronnictwom większości przedstawiłem swój program polityczny, który przez nie został jednogłośnie przyjęty. Był to program pojednania naszego społeczeństwa, program obrony prawa, program dążenia do wyrobienia społecznej i politycznej sprawiedliwości oraz do utrwalenia praworządności w Państwie.

Zanim przyjąłem desygnację przez Komisję Główną w myśl mojego programu, postanowiłem udać się do p. Naczelnika Państwa, by porozumieć się z nim co do zgodnej pracy dla dobra państwa.

P. Naczelnik Państwa oświadczył, że nie będzie mi przeszkadzał w utworzeniu gabinetu, ale z góry odmówił mi współpracy z rządem przezemnie utworzonym. Równocześnie p. Naczelnik Państwa zapowiedział swoją dymisję, ponieważ nie może pogodzić się z całym naszym „systemem“, określającym prawa jego i prawa Sejmu na wypadek przesilenia rządowego. Jednocześnie oświadczył p. Naczelnik Państwa, że w danym wypadku nie chodzi mu o moją osobę, ale podobnie postąpiłby, gdyby nawet rodzony jego brat został desygnowany na premiera.

To samo oświadczenie p. Naczelnik Państwa powtórzył później kilka razy wobec pp. Federowicza i Rosseta oraz podkreślił w drugiej rozmowie, którą z nim miałem i w obu wypadkach zapowiedział natychmiast swoje ustąpienie.

Wobec tego stwierdzić mi tylko wypada, że pomiędzy p. Naczelnikiem Państwa a większością Sejmu istnieje głęboki konflikt konstytucyjny. Ponieważ zaś państwo bez rządu pozostać nie może, zgodnie z prawem I wolą posłów ze strony większości, przystąpiłem do tworzenia rządu, o czem powiadomiłem p. Naczelnika Państwa w uprzejmej formie.

Mimo nadzwyczajnych trudności utworzyłem gabinet, który zdrowa opinia publiczna przyjęła nader życzliwie i uznała jako jeden z najlepszych rządów, jaki Polska dotąd miała. Z gotową listą gabinetu zwróciłem się do p. Naczelnika Państwa, aby zgodnie z prawem poprosić go o podpisanie nominacji rządu.

P. Naczelnik Państwa wbrew swojemu poprzedniemu oświadczeniu, że nie będzie mi przeszkadzał w tworzeniu rządu, podpisania listy gabinetu odmówił. Jako przyczynę swego stanowiska podał znów ów „system prawny“ którego znać nie chce, i ponownie podkreślił, że moja osoba nie jest przyczyną jego zachowania się. Przy tej sposobności zapowiedział znowu swoją dymisję, ale jej daty określić nie chciał. Tem samym p. Naczelnik Państwa opuścił grunt prawny, bo zwalczany przez niego „system“ jest wynikiem prawomocnych uchwał Sejmu, a Sejm u nas jest jedynym źródłem prawa.

Wobec tego jawnego pogwałcenia prawa przez wyższego jego stróża; poczytałem sobie za swój obowiązek, podjąć walkę o prawo i wytrwałem w niej aż do końca. Praworządna część społeczeństwa, w tysiącach telegramów i rezolucji wypowiedziała swoją zgodę z moim stanowiskiem.

W Sejmie p. Naczelnik Państwa byłby nieomal otrzymał wotum nieufności. Nieznaczna większość zapewniła mu głosy posłów niepolskich i krajowi przeciwnych. Lewica sejmowa, chępiąca się obroną prawa demokracji i republikańizmu skojarzyła się z żywiołami niepolskimi i antypaństwowymi ze względu na postępowania polityczne, pod zasadami, prawo naruszającymi.

Przez zamianowanie gabinetu rektora Nowaka rozpoczęta walka o prawo nie została zakończona. W nadchodzących wyborach do Sejmu rozstrzygnąć ją ma

cały naród. Wyrzucamy w tej sprawie a zapewniamy Ojczyźnie naszej poszanowanie prawa, prawowładności i powagę w oczach innych narodów, a sobie możność spokojnej i uczciwej pracy! Wojciech Korfanty.

Zwycięstwo czy porażka?

Na posiedzeniu sejmowym w dniu 26. lipca 1922 roku przyszedł pod obrady wniosek nagły ugrupowań narodowych, żądający wyrażenia wotum nieufności p. Naczelnikowi Państwa, Józefowi Piłsudskiemu. Wniosek ten był rzeczowo i bardzo przejrzyście uargumentowany, stwierdzając niezłomnie słuszność domagania się wotum nieufności dla Głowy Państwa ze strony naszej Izby. Poparł go w sposób niepodlegający żadnej wątpliwości co do bezwzględnej słuszności poseł Stanisław Głabiński, a ze słów jego była nieugięta prawda, oraz szczerą troską o dobro kraju. Wywody obrońców belwederu, przedstawicieli lewicy, były bardzo mętne i pełne źle ukrywanej złości przeciwko wnioskodawcom. Lewica starała się sprowadzić całą sprawę do poziomu osobistych niechęci ugrupowań narodowych względem p. Piłsudskiego, co naturalnie było wierutnym fałszem, usiłnemi ratowaniem i ukrywaniem faktycznego stanu rzeczy, wszakże prawda jak ciemna, zawsze wypływa na wierzch, co i w danym wypadku miało miejsce. Wniosek powyższy upadł większością 17 głosów. P. Piłsudski ma do zawdzięczenia ten wynik faktowi, że przeciwko wnioskowi wypowiedzieli się obok lewicy przedstawiciele żydów i Niemców, a zatem wniosek upadł dzięki większości i poparciu jej przez czynniki wrogie państwu polskiemu. Stąd widać, jak ta większość była conajmniej wątpliwej wartości, nieodpowiadającej żadnej mierze istotnemu układowi sił w naszym społeczeństwie.

Lewica za pośrednictwem swojej prasy wnosi pełne radosnego tryumfu okrzyki powiadamiając świat o rzekomo odniesionym walnym zwycięstwie. Jak ono wygląda, i czy czasami to zwycięstwo nie jest w istocie rzeczy porażką — zobaczmy poniżej.

Jakżeśmy już wspominali na początku, wniosek upadł większością, należy tu dodać z całym naciskiem obecnej Izby, a zatem absolutnie niemiarodajną, nawet wręcz sprzeczną z układem sił wewnątrz kraju lewicowo-belwedecko-niemiecko-żydowską; zwłaszcza te ostatnie głosy przyczyniły się do jego obalenia, przyczem zaznaczyć należy, że nie chodzi tu tylko o posłów należących do sejmowego klubu żydowskiego, lecz również o tych wszystkich zręcznie zamaskowanych żydów, którzy się ukrywają w szeregach stronnictw lewicowych. Jaką rolę w stosunku do Polski odegrali i odegrują wciąż żydzi, jak nam są zdecydowanie wrogo usposobieni, o tem mieliśmy możność już niejednokrotnie obszernie pisać, a zatem poparcie przez nich jakiegokolwiek wniosku, czy też czyjegokolwiek stanowiska, świadczy niezawodnie o tem, że powyższy wniosek, czy też dana jednostka nie idą zgodnie z interesami Polski. Dalej uzyskać dla siebie większość, lewica czyniła niezwykle starania, zjednywała sobie wszystkich, kogo mogła i jak mogła, prowadziła w tym kierunku usilną i niezwykle intensywną kampanię — wobec czego śródowe głosowanie było nawet nie wyrazem większości obecnego Sejmu, lecz wprost przypadkowym zbiegiem okoliczności, wskutek

czego tym bardziej uwypakowała się baroże problematyczna rola posłów żydowskich w tej rzekomej „większości”. Musieli oni być dobrze przekupieni i to za sowingą nagrodą, naturalnie kosztem kraju. Jednym z charakterystycznych przykładów jest szczególnie, że socjaliści zbiegli do odprawiania Poznaniowi, czwartego mandatu poselskiego, a przekazanie go Przemysławowi, gdzie żydzi, będący tam w dosyć pokaźnej liczbie, mogą liczyć na utrzymanie mandatu przy wyborach. Jakże są inne następstwa — o tem narazie nie wiemy. — Wszakże z powyższego chociażby przykładu można twierdzić, że będą one znaczne i dla Polski nad wyraz szkodliwe. Wreszcie lewica nie postawiła wniosku o wotum zaufania dla p. Piłsudskiego, bowiem wiedziała, że wniosek taki nie przejdzie, czyli że pomimo sojuszu z Niemcami i żydami, rozumiała, iż tego zaufania w obecnym Sejmie p. Piłsudski otrzymać nie może.

Wobec tego na pytanie: zwycięstwo czy porażka — odpowiedź może brzmieć: głosowanie śródowe było tylko porażką i to w dodatku bardzo sromotną.

Rozkład N. P. R.

Pospołu z „większością“ lewicowo-belwedecko-żydowsko-niemiecką idzie zawsze już od dłuższego czasu w naszym Sejmie tak zw. Narodowa Partia Robotnicza. Warto choć parę słów poświęcić temu stronnictwu, aby wykazać na jak fałszywe tory weszło ono i jak zupełnie niezgodnie pracuje na terenie Sejmu z nazwą „narodowa“ faktycznie działalność wspomnianego powyżej stronnictwa jest wręcz antytezą narodowości.

N. P. R. do początku 1920 r. występowała na gruncie naszego Sejmu stosunkowo względnie poprawnie, wszakże zaczęły w niej powoli brać górę czynniki napływowe Berlina, których działalność na gruncie tamtejszym była bynajmniej nie chlubną, a nawet wręcz dla interesów Polski szkodliwą. Kiedy w Berlinie istniało cały szereg organizacji, mających za zadanie podtrzymywanie ducha narodowego w szerokich warstwach robotniczych, budzenie polskości u tych, którzy mogli łatwiej ulegać prądom germanizatorskim — wtedy całe zastępy ofiarnych pracowników, nie zważając na prześladowania niemieckie, na możliwość krwawej zemsty ze strony wrogów, szły śmiało spełniać swą powinność narodową i spłacały ją po nad wszelki wyraz zaszczytnie. Brakło tam jednak w ich szeregach podówczas pp. Herzów, Naderów, Ciszaków, itp., którzy boją się niemieckich represji, ani myśleli uprawiać zbrojnej pracy budzenia polskości, natomiast weszli w stały kontakt z niemieckimi socjalistami, z nimi razem pracowali szerząc hasła narodowe, w których naturalnie nie było o Polskę ani słowa. Nawet są dowody, że ci panowie w zdecydowany sposób występowali wrogo przeciwko polskości, że szli powolnie na pasku niemiecko-żydowskim.

I oto, kiedy przybyli z obczyzny do kraju, zamiast zmienić swój kierunek i rozpocząć rzetelną pracę dla dobra Polski, wobec której wszystkie ich dawne przewinienia poszłyby w niepamięć, — zaczęli w dalszym ciągu w bezczelny sposób frymarzyć żywymi interesami kraju. Ich antypaństwowa robota stała się już widoczną, przyczem potrafili tak skutecznie otumaniać cały przeważnie bezkrytyczny tłum, który siedzi na lep

ich demagogicznych frazesów i szurnięcych — że część zdrowo myślących posłów nie patrzyła na to i odstąpiła od N. P. R. Tym niepowołanym wędzów berlińskiego bruku bynajmniej nie otężeżyło, lecz przeciwnie oni ze zdwojoną energią w dalszym ciągu swą państwową politykę. Sprzęgli się najzupełniej i a chcąc wykazać wobec niej swoją lojalność, tak skrajnych cech, że absolutnie w niczem się od socjalistów. Widzimy ich zawsze w lewicowo-belwedeckiego bloku, a w obecnym leniu odegrali rolę, nie mającą nic wspólnego z państwem, a stanowczo wroga tym słami narodowemu, a stanowczo wroga tym. To też szerokie warstwy robotnicze przejrzały miano wreszcie na jakie bezdroża prowadzą żądania przewodcy N. P. R. Następnej drogi i czterech uczciwych posłów, nie mogąc wspierać wykrętnej polityką Herza oraz jego towarzysza N. P. R. A jednocześnie ze wszystkich krajów z całej Rzeczypospolitej syją się jednymi energicznymi protestami członków N. P. R. niepożyczalnemu kierownictwu jego niepoprowodyrom. Więc odezwał się G. Slask, renie całej Wielkopolski we wszystkich robotniczych zrywa się jeden głos protestu: nie idź na pasku niemiecko-żydowskim, nie bawiać się w jakieś międzynarodowe teorie! Domagamy się rządu posła Korfanty.

Jest to bardzo zdrowy godny specjalnie kreślenia odruch społeczeństwa, świadczący że jego moralny jest zdrowy i godny się ludziom niesumieśnym prowadzić na

Zaburzenia w Niemczech

Niemcy od dłuższego czasu są widownią poważnego fermentu wewnętrznego. Sięła górę w Bawarii, gdzie rozpanoszyli się w sposób monarchistyczny, występując starożytno wrogo przeciwko obecnemu rządowi, że nawet zachodzi możliwość rozbitcia Bawarii, a tarcia są niezmiernie silne i wstrząsają czasowe próby złagodzenia ich spełzły na niczym.

Zstarg, jakiego obecne widownia są świadkami jednak głębsze znaczenie, a przynajmniej należy w psychologii Niemiec. Oni należy stwierdzić z całym naciskiem, że ich nie zmieniły, że ich do monarchii, wciąż mają nadzieję, że Hohenzollern, albo jaki inny przedstawiciel rodu, aby spróbować władzę w Niemczech, żyją się obecnie państwem demokratycznym, być musi, bo tego domaga się i przestrzega stanowczością żołdarni Ententa; nawet w pasku gorący przyjaciel i rzecznik sprawy p. Lloyd George jest niewzruszony i za pod żadnym warunkiem nie zgodziłby się, Czech odrodziła się monarchia. Jest to punkt Traktatu Wersalskiego, który przez aliantów kwestionowany, poruszany, jego postępowali oni zgodnie i z całą Wiedzą, że nieostonalne Niemcy, dla tego próbują nawet wtrząsnąć w tej sprawie

Michał Czajkowski.

54

WERNYHORA

WIESZCZ UKRAIŃSKI

Powieść historyczna z roku 1768.

Pędzą w zawody kawalerzyści narodowi i szlachecy kozacy; koła, sieka, wroga, iratują koniami rannych i poległych; hajdamacy odlatują z koni, jak plewa od wiatru; padają na ziemię jak bujaki pod ostrzem kósy. Nekrasa za Gontą gon, tłum szablą rozpiera, a bulany pod nim w susach sadai, pierwszy rąk Boh przybiegł. Zdradcy Gonta, po silnym natarciu Głębockiego kozaków, zwątpił o bitwie i drapnął w nogi.

Do zmroku rzeź i gonitwy trwały, ze zmrokiem trębacze zbór w trąbki zagrali i nasyceni bojem wojownicy, zaczęli się zbierać do Hubnika.

Sotniami spędzają jeńców; zwycięzcy i oczyma i twarzą radość objawiają, zwyciężeni spuścili czoła w ziemię, czy to z żalu popełnionych zbrodni, czy ze strachu srogiej kary.

Nekrasa kazał Bitowusowi w sto koni Boh przeprowadzić i pozbierać rozpierzcnięte hajdamactwo z tamtej strony. Szlachta i panowie starsi z kawalerji narodowej dokota obstarpiłi atamana, dziękują za przywództwo, oburącz ściskają, zwyczajnie po staropolsku, po szlachecku. Nekrasa, coś smutny, że na braci oręza musiał dobyć jednak w duszy czuje rozkosz, że walczył za Matkę Polską.

— Tnę potnę, ot tak, jak teraz tu jesteśmy, powierzmy panu porucznikowi pogoń za tym obwiesiem Gontą, a sami uprośmy pana atamana i chodźmy pod Bar, na odsiecz naszym.

— Zgodził zgodził prosimy pana Nekrasie.

— Dobrze, panowie bracia. Kiedy taka wasza wola, o świecie tam wyruszmy; z takimi wojakami, jak panowie, wykropimy tego skórę moskalom.

Najechał Wernyhora i zaraz pytał gdzie się podział blichoczny Bazył, a hajdamacy mu odpowia-

dzieli, że jeszcze dobrze przed hitwą, obebrawszy jakieś listy, pojechał copędzej do Kijowa. Nie do smaku Wernyhorze ta wiadomość; zbliżył się do komornika:

Dysimy zakonczyli całą kuliszczyznę.

— Tnę potnę, co ma wisieć, to nie utonie; teraz, panie kolego, na Bar idziemy.

Przez ten czas kupami przychodzili do Hubnika starcy, dzieci, niewiasty i mężczyźni; była to szlachta siół okolicznych, przed rzezią się skryli na wyspy Bohowe i do jaskiń głębokich ponad brzegami rzeki, między Hubnikiem a Skibińcami; tam w trwodze i o głodzie przebyli cały tydzień, a teraz błogosławili wybawców.

Wrócił Bitowus, przyprowadził kilku hajdamaków i doniósł, że chłopstwo porzbięgało się do domów, a Gonta nie więcej jak we dwieście koni co tchu uciekał manowcami do Mohylowskiego szlaku.

Kilkudziesięciu zaporożców, wziętych w niewolę, nie nad swoją dolą się użalali, ale nad śmiercią watażki; i Nekrasie smutno. Żelazniak, dawny współataman kureny, choć dziłki, ale mężny, choć wepchnięty w otchłań zbrodni przez popów, zawsze był szczerego serca. On mniemał wojować za wiarę, za wolność ludu; osobiste widoki nie miały miejsca w jego głowie. Ataman prosił porucznika, aby z nadejściem dnia kazał jego ciało odszukać i pochować, jak przystoi na wojennego człowieka.

Rozniecono ogień i po przekasce do spoczynku się zabierano, kiedy usłyszano w dali echo jakiegoś muzyki; przybiegł kozak straży i dał znać, że szlakiem Hajsyńskim idą mnogie chorągwie kawalerji narodowej; porucznik żywo wskoczył na konia i pobiegł na ich spotkanie. Wkrótce trąby i kotły zabrzmiały, wojennym marszem dzwięczało powietrze, grzmiący rozgłos daleko leciał. Namiestnicy na pieszo szykowali kawalerzystów. Nekrasa i panowie szlachta na drogę przed włoskę wyszli. To pan brygadjer Jerlicz przemaszerował z siedmiu chorągwiami kawalerji narodowej; skoro ujrzeli idących przed siebie, siedzi z konia, powitał Nekrasę i szlachtę i dziękował imieniem Ojczyzny za odjęsione zwycięstwo. Oficerowie posiadali z koni i wszyscy szli do dworu, a muzyka za nimi huczała brzmiała. Drogą szedł brygadjer smutnie:

Bar pozawczoraj wzięty przez Ap...

ucierpieli nasi bracia szlachta...

— Więc idźmy na moskali opojonych...

...pomogł koniom; wszak to dobiegły...

— Banię atamanie, król nie przystąpił...

deracji, a wojsko wierne królowi.

— To mu się przeniewierzyć; wszak to...

wypędzić moskali z Polski!

— Można jak się skończy konfederacja...

— Na to Wernyhora potrzebował Gontę...

— Panie brygadjerze, meszczęście...

wierzyście w dobre chęci królewskie, z bi...

ramy; dowody. W Konfederacji nas...

upadnie on tak prędko, znajdą się ludzie...

a gdyby wojsko do niej przystąpiło, w...

Polska zakwitła.

— Panie Wernyhoro, znasz mnie...

kocham moją Ojczyznę; nieraz o tem z...

ale ja wysokiego stopnia oficer, jakże...

przykład zgorznienia, odstępując króla...

— Panie brygadjerze, nieszczęście...

przyjmuje na siebie jakieś tam obce...

polaka; według mego zdania najw...

i całść Ojczyzny, zresztą wszystko...

...zgodną najzupełniej...
...zatem od początku doby powojennej, to...
...późniejsi podpisania Traktatu Wersalskiego...
...jednostki wykonawcze, cały personel...
...od najwyższych do najniższych rang, cała...
...wszystko to tkwi całym sercem z całow...
...w minionym okresie doby wojennej oraz pragnie gorąco powrotu...
...Ponieważ jednak w Niemczech panuje...
...niezależnie większy, woli w...
...sprawiają Niemczech faktyczną władzę...
...w powojennej chwili, ci monarchiści...
...Wtedy mamy zamach Kappa, manifestac...
...Hindenburga, stróży Wschodnich...
...jak, chociażby ostatnie popielone...
...wreszcie ostatnie fermenty w Bawarii.

Z ruchu katolickiego.
Ligi Katolickiej w Poznaniu odbył...
...w Poznaniu, jako pierwszy — Poznań...
...dalszy szereg manifestacji katolickich...
...uniwersytetu poznańskiego. — Uroczystość...
...na temat: O życiu i działalności pokotowej...
...mówił X Prałat Krzeszkiewicz. —

Z ruchu kolejowego. Od 1 sierpnia kursować...
...Lwów — ciąg pospieszny 409/410. Jak nas informu...
...Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Po...
...wstańców i Wajaków w Kępnie odbędzie się dnia...
...Hotelu Centralnego. Na porządku obrad: wybór...
...Zarząd...
...Jak żydzi łapią gojów. (Fakt autentyczny...
...Obsługuje go jakiś „szajce...
...Cenę podał taką, na jaką mu sumienie...
...co z przyległego mieszkania matka żydka wypada...
...i pyta, o co się rozchodzi. Następnie łaje syna, że...
...powiedział cenę za niską, ale niech już klient za po...
...wiedzaną cenę towaru, abowiem ona obciąża...
...o ludzi, już powie, że to nie żaden...
...na podobne kawały łapią się, przepłacają i...
...Pitr.

Z Poznania.
— Związek Samoobrony Społecznej przygotu...
...w Poznaniu. Pisma ogłaszają wykaz firm, które zostały...
...wykupione przez żydów z Kongresówki. Żydzi ci naj...
...częściej posiadają polskie nazwiska.
— Uniwersytet ludowy na Kaszubach. Pisma...
...poznanskie ogłaszają odezwę, wzywającą do składek...
...na budowę gmachu szkolnego dla Uniwersytetu ludo...
...wego na Kaszubach. Zakupiono już 200 morgów...
...gruntu dla tego uniwersytetu.
— Dary dla Pełaków. Z Poznania poszedł...
...jeden wagon pełen lekarstw i odzieży dla Pe...
...łaków w Kijowie.
— Nowości w ogrodzie zoologicznym. Do...
...zwierzęta w Poznaniu przybywają coraz to nowe...
...okazy. Obecnie znajduje się w ogrodzie 11 małp...
...wypęciu gatunkach. Praszak powiększyła się o 10...
...papug w 3-ch gatunkach. Jelenię przybyło dwie...
...zapłoty.

roztoczył barwny obraz stosunków miejscowych na tle...
...propagandy sekciarskiej. Wystąpił ostro przeciw wro...
...mim zakusom wychodzącym od przeplaconych grosem...
...judaszewskim czynników, a skierowanym przeciw...
...religii katolickiej. — Udział Koła śpiewackiego uświet...
...nił uroczystość — na zakończenie pochód do kościoła...
...na „Te Deum“ i oddanie parafii Najśl. Sercu Jezusa.
Uroczystość katolicką w Zdunach poprzedził pochód...
...na salę p. Kokota. Zagaił zebranie X Prob...
...Jaskowski — przewodniczył przez najstarszego towar...
...szystwa w Zdunach tj. Towarzystwa Róbbotników kato...
...ličkih — p. Piaseczny, M Skońieczny z Baszkowa re...
...ferował „O kongresie eucharystycznym w Rzymie“...
...„X. Majas“ O zadaniach katolika w dobie obecnej. —
...Poczem wysłano telegram do XX. Biskupów Polski...
...obradujących w Częstochowie.

W Mchach zagaił wiec katol. prezes Ligi Katol...
...hr. Krzysztof Mielżyński — poświęcając kilka słów...
...wspomnieniu pośmiertnemu ś. p. Benedykta XV i wy...
...rażając hołd nowemu papieżowi Piusowi XI. Następnie...
...przedstawiał p. WU Rekowski z Poznania o mał...
...żeństwie chrześcijańskim i szkole wyznaniowej. Na za...
...kończenie uchwalono szereg rezolucji, jedna z nich...
...brzmiała: „Od pochwał naszych jako przedstawicieli kato...
...lickiego w olbrzymiej większości narodu — żądamy...
...aby do ustawodawstwa — zasady katolickie wprowa...
...dzili, praw zaś Kościoła katol. naruszać ani uszczuplać...
...nie pozwalali, sprzeciwiając się z całą mocą wszelkiemu...
...niedowiarkowi i uroszczeniom żydowsko-masońskim.“

Odbyły się jeszcze manifestacje katolickie w Mar...
...gominie, Sulmierzycach, Różbrzowie, Miasteczku, Lu...
...domach, Głuszynie, Gorzycach, Gnieźnie, Zaniemiślu,
...Kruswicy, Ostrowie (miasto) Bydgoszczy, Zbychowo...
...i Koszka na Pomorzu. Urządził również w kwietniu br...
...wielki wiec katolicki — prof. Polthman z Wejhe...
...rowa wygłosił referat o Ojcu św. Piusie XI. Następnie...
...mówił o znaczeniu Kościoła katolickiego, gwałtownych...
...atakach wrogów katolicyzmu na kościół św. i na pod...
...stawę życia społecznego i narodowego tj. na sakrament...
...małżeństwa. —
Na wszystkich tych zebraniach uchwalono szereg...
...rezolucji dotyczących 1. szkoły wyznaniowej 2. nie...
...rozzerwalności małżeństwa chrześcijańskiego 3. właści...
...wego ustosunkowania Państwa do Kościoła.
Potemni przysyłali zebrani wyrazy hołdu dla...
...J. E. X. Kardynała — Prymasa i Ojca św. Piusa XI.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

Sroda	2	"	M. B. Anielska, Alfons b. w. d.
Czwartek	3	"	Łola
Piątek	4	"	Ś. Józef, św. Jan Wainey k. w.
Wschód słońca	godz. 4,22	Zachód o godz.	7,49
"	4,23	"	7,48
"	4,25	"	7,46

MIEJSCOWA.
Z ruchu kolejowego. Od 1 sierpnia kursować...
...Lwów — ciąg pospieszny 409/410. Jak nas informu...
...Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Po...
...wstańców i Wajaków w Kępnie odbędzie się dnia...
...Hotelu Centralnego. Na porządku obrad: wybór...
...Zarząd...
...Jak żydzi łapią gojów. (Fakt autentyczny...
...Obsługuje go jakiś „szajce...
...Cenę podał taką, na jaką mu sumienie...
...co z przyległego mieszkania matka żydka wypada...
...i pyta, o co się rozchodzi. Następnie łaje syna, że...
...powiedział cenę za niską, ale niech już klient za po...
...wiedzaną cenę towaru, abowiem ona obciąża...
...o ludzi, już powie, że to nie żaden...
...na podobne kawały łapią się, przepłacają i...
...Pitr.

Z Poznania.
— Związek Samoobrony Społecznej przygotu...
...w Poznaniu. Pisma ogłaszają wykaz firm, które zostały...
...wykupione przez żydów z Kongresówki. Żydzi ci naj...
...częściej posiadają polskie nazwiska.
— Uniwersytet ludowy na Kaszubach. Pisma...
...poznanskie ogłaszają odezwę, wzywającą do składek...
...na budowę gmachu szkolnego dla Uniwersytetu ludo...
...wego na Kaszubach. Zakupiono już 200 morgów...
...gruntu dla tego uniwersytetu.
— Dary dla Pełaków. Z Poznania poszedł...
...jeden wagon pełen lekarstw i odzieży dla Pe...
...łaków w Kijowie.
— Nowości w ogrodzie zoologicznym. Do...
...zwierzęta w Poznaniu przybywają coraz to nowe...
...okazy. Obecnie znajduje się w ogrodzie 11 małp...
...wypęciu gatunkach. Praszak powiększyła się o 10...
...papug w 3-ch gatunkach. Jelenię przybyło dwie...
...zapłoty.

Przy aresztowaniu stawił opór i strzelał z rewolwera.
Aresztowany nazywa się Jan Zbiński i pochodzi z Mo...
siny. Nie chce on wydać swego współnika.

— **Złot Sokółów w Śremie.** Podczas wielkiego...
...złotu sokółów okręgu poznańskiego urządzono na...
...nowem boisku ufundowanym przez obywatelstwo śrem...
...skie kosztem 3 milionów marek, szalał taki huragan...
...że chwilami ćwiczących drużyn widać nie było w gę...
...stych tumanach kurzu. Wicher zerwał jedną z trybun...
...na której przygrywała muzyka do ćwiczeń. Na szczę...
...ście nie było ofiar w ludziach; połamały się tylko...
...drzewce sztandarów niektórych gniazd przybyłych na...
...złot. Sokoli, a zwłaszcza Sokolice popisując się...
...w liczbie kilkuset wytrwały na boisku do końca, nie...
...zwalając na nic. Publiczność nie szczędziła oklasków...
...i pochwał mecznym drużynom sokolskim.

— **Złoty Jubileusz.** W Szamotułach odbyła się...
...uroczystość 50-letniej rocznicy Towarzystwa Przemysło...
...wego.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W Malborsku...
...podczas ćwiczeń gimnastycznych członek Sokola w Ko...
...ronowie, p. Leon Karwecki padł z taką siłą na ziemię...
...że złamał sobie kręgosłup. Nieszczęśliwego odwie...
...ziono do Koronowa, gdzie wkrótce życie zakończył.

— **Podejrzane bankructwa.** W ostatnich tygodniu...
...kilka firm w Łodzi ogłosiło niewypłacalność, przez co...
...wielu wierzycieli straciło majątek. Ostatnimi dniami...
...ogłosiła upadłość firma Feinberg, która „fajnie“ zbank...
...rutowała, bo na pół milarda marek. Zyc ten wysta...
...wił samych waksli na około 20 milionów, sprzedał...
...dom za 40 milionów a wyprzedawszy zapasy fabry...
...czne, wyjechał z Łodzi. — Żydki, porobiwszy majątki...
...zaczynają na sposób przedwojenny upozorowywać...
...bankructwa, by w innym miejscu pod inną firmą otwie...
...rać nowe przedsiębiorstwa. Ostrożnie więc z napły...
...wajacem żydostwem i zawieraniem z nimi kontraktów.

— **Naprawa domów w Warszawie.** Wobec...
...coraz częstszego walenia się dachów i całych...
...ścian domów, właściciele wielu domów nie chcą do...
...prowadzić swych budowli do zupełnego ruiny, na...
...kładają się ze wszystkim lokatorami danej kamienicy...
...i po wspólnej ugodzie, dokonywują naprawy walących...
...się domów. Koszta na remont ponoszą wszyscy loka...
...тары, stosownie od paconego komornego.

— **Katastrofalny wylew rzeki Białki.** Oleg...
...kaj w Białymstoku, w miejscu Białki, siacznia piew...
...która trwała kilka godzin. Wskutek tej ulewnej strum...
...Białki, który zwykle ledwie płynie na dnie koryta, wy...
...stał i zniszczył wiele domów i zabudowań. Wskutek...
...tego, jak ulicę Nadbrzeżną, Kościelną itd. Komunika...
...cja z tymi ulicami jest przerywana. Także została...
...zabita elektrownia podobnie jak i fabryka. Wskutek...
...tego, że kilka fabryk. Takiej powodzi, jak ta...
...nie pamiętali najstarsi ludzie w Białymstoku.
Straty olbrzymie.

— **Nowe domy walą się.** W tych dniach w Piotrk...
...kowie przy ulicy Starowarszawskiej nr 24 runęła ściana...
...dwupiętrowego domu. Wskutek tego z ludźmi...
...nie było. Podobna ruina grozi wielu domom w Piotrk...
...kowie, z których policja obecnie usuwa lokatorów na...
...bruk. Niektórzy właściciele kamienic rozpoczęli rem...
...ont pod przymusem władz miejskich i rządowych.

— **Bandyckie napady na pociągi.** Dnia 28 lipca...
...na przestrzeni między Chelmkiem a Oświęcimm, 3-ej...
...paryżkowie napadli na pociąg towarowy, chcąc okraść...
...jeden z wagonów. Konwojenci z umioną strażą kole...
...jowej, widząc rabusów, czy broni i jednego z bandy...
...jów postrzelił w obie nogi. Jest nim niejaki Stanisław...
...Godez, również ujęto, trzeci zdołał zbiec. — Podobny...
...wypadek zdarzył się na przestrzeni Chazanów-Trzebinia...
...gdzie kilku bandytów napadło na pociąg towarowy...
...i zdołał otworzyć jaz 7 wagonów, celem ich obrabo...
...wania. Konwojenci z ruchomą strażą kolejową dali...
...do rann szereg strzałów, od których jeden z bandytów...
...został zabity, reszta zbiegła.

— **Groźny pożar.** Dnia 28 lipca wybuchł we...
...wsi Wróblewce, koło Miednicy, pod Droniuzem...
...groźny pożar, który w krótkim czasie zniszczył 10 za...
...gród włościańskich i kilkadziesiąt budynków wraz...
...z całym inwentarzem gospodarczym i tegorocznym...
...zbiorem siana.

— **Złocień gamma.** W południowych powiatach...
...Wileńszczyzny pojawiły się masowo owady, które...
...niszczą zasiewy lnu, koniczyne, grochu, wykr i kartofli.
Są to gąsienice motyla, zwanego złocień gamma (Piu...
...sia Gamma). Pojawienie się gąsienic wolało wiel...
...kie zanępkowanie wśród rolników. Wszystkie pisma...
...wileńskie zamieszczają obszernie artykuły w sprawie...
...nli fachowych sił, które omawiają środki zaradcze...
...przeciwko klęsce.

Ze świata.
— **Wykrycie szafarów broni w Berlinie.**
W ostatnich dniach policja berlińska wykryła w Ber...
...linie i na przedmieściach szereg tajnych szafarów broni.
Znaleziono mnóstwo karabinów maszynowych, ręcz...
...nych materiałów wybuchowych i całej ekipunki woj...
...skowej.

— **Święty zaopatrują się w gazy trujące.**
W Rydze, gdzie wojna z Niemcami trwa, zaczęli się...
...się do Niemiec celem zapewnienia się z techniki ro...
...poważną gazów trujących. Z Niemiec przyjeżdżają już...
...do Rosji znaczna ilość materiałów i maszek gazowych.
— **Australia boi się bandy niemieckiej.**
australski garnizon w Sydney na mianowanie...

sula niemieckiego dla Australji. Prezydent ministrów Hughes oświadczył, że rząd australijski nie będzie stawiał przeszkód do wznowienia stosunków handlowych z Niemcami w czasie późniejszym, teraz jednakże nie uważa jeszcze za wskazane przyczyniać się do wzmacniania mechanizmu maszyny handlowej Rzeszy niemieckiej.

— **Zamordowanie Dżemal - Baszy.** Z Tyflisu nadeszła wiadomość o zamordowaniu osławionego podczas wojny wielkiego przyjaciela Niemiec Dżemal-Baszy. Jednocześnie zamordowano dwóch jego adiutantów. Zamachu dokonać mieli według tego co podaje biuro Wolffa, terrycyści ormiańscy, a za tem byłby to znówu jeden mord dokonany na tle politycznym. Dżemal Basza był przed wojną tureckim ministrem marynarki, później podczas wojny powierzono mu naczelną dowództwo czwartej armji tureckiej, która operowała głównie w Syrii i Palestynie. Dżemal Basza wstąpił się jako niepojednany wróg ormian i wszystkie prześladowania oraz wszystkie dokonywane w Armenji rzezie spychano na jego kark. Po porażce państw centralnych zbiegł Dżemal Basza do Berlina i zamieszkiwał tam przez cały szereg miesięcy. Nowy rząd turecki wytoczył mu proces i zaważwał do stawienia się przed sądem. — Nie stawiał się on jednak, ale proces odbył się mimo to i Dżemal Basza skazany został na karę śmierci. Z Berlina udał się do Moskwy, zdołał sobie pozyskać względy bolszewików i wyjechał następnie do Afganistanu, gdzie stanął na czele afganistańskiej armji. Przed dwoma tygodniami

hawił Dżemal w Moskwie i otrzymawszy specjalne Instrukcje od do walki z Enwerem Baszą przybył do Tyflisu, gdzie go zamordowano.

— **Powódzie w Chinach.** „Daily Mail“ donosi z Pekinu, że olbrzymie powódzie zniszczyły zupełnie produkcję rolną w północnych Chinach. W samym Pekinie zaważyło się około 1800 domów.

— **Konsekwencja...** Jedna z organizacji kobiecych w Nowym Jorku ogłosiła konkurs: „Jak się ma ubierać kobieta za 150 dolarów“. Nagrodę 1000 dolarów otrzymała młoda panienka i natychmiast kupiła sobie suknię za... 500 dolarów.

Miljonówka.

W ostatniemu ciągnięciu miljonówki wygrana padła na nr. 1.811.095.

Notowania Urzędu Stanu Cyw. w Kępnie.

Za czas od 24-go — 29-go lipca 1922.

Urodzenia.

Stefan Górkiewicz * 23. 7. 22. w Pustkowym Klinie. Stefan Nawrot * 21. 7. 22. w Kępnie. Anna Feige * 20. 7. 22. w Turzu. Alfons, Ignacy Sobczyk * 19. 7. 22. w Kępnie. Tadeusz, Zygmunt Gocha * 22. 7. 22. w Kępnie. Eryk, Ernest, Erwin Taraba * 25. 7. 22. w Weronikopolu. Gertruda Nowak * 27. 7. 22. w Ostrówcu. Stefan Menzel * 28. 7. 22. w Kępnie. Wacław Cieplik * 23. 7. 22. w Kępnie.

Zgony.

Helena Wojciechowska † 22. 7. 22. w wieku 4 tygodni. w Szkarce miel. Stanisława Kurpiak z domu Olejniczak † 29. 7. 22. w Kępnie w wieku 28. lat.

Pokwitowanie.

— Na biednych miasta złożyli w dalszym ciągu czystaw Kawkowski z Kępna, 1500 marek. Respondek, burmistrz.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Urzędowe notowania z dn. 31. lipca 1922 loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych

Żyto stare	-	-	-	-
Żyto nowe	-	-	-	-
Owies	-	-	-	-
Mąka żytnia 70% z workami	-	-	-	-
Mąka pszen. 65% z workami	-	-	-	-
Ospa żytnia	-	-	-	-
Ospa pszenna	-	-	-	-

Uwagi: Wobec pogody zwiększona podaż najlepszej jakości niezmiennione. Usposobienie

Kurs giełdy warszawskiej

z dnia 31. lipca 1922 r.

Dolary St. Zjednoczonych	-	-	-
Funty angielskie	-	-	-
Korony austriackie	-	-	-
Bilon	-	-	-
Marka niemiecka gotówka	-	-	-
Franki francuskie	-	-	-
1 rubel złoty	-	-	-
1 rubel srebrny	-	-	-

Tendencja spokojna.



Polecam każdą ilość

Węgla górnośląskiego

i KOKSU

pierwszorzędnej jakości po cenach konkurencyjnych przy natychmiastowej dostawie

Górnośląski Kantor Węglowy

właśc. WINCENTY GINTER
Kępno Rynek 31.

910

Dwór Kierzno

potrzebuje

979

sumiennego

włódarza

do ludzi, od zaraz lub później.

Kizierowski.

Zawiadomienie.

Na skutek podstępnego oszczerstwa, ogłoszonego w „Nowym Przyjacielu Ludu“ z dnia 25. lipca r. b. oraz w „Oredowniku Kępińskim“ z dnia 31. lipca r. b. przez p. Stefana Czechłowskiego o mnie, niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że posiadłość Piotrowka I jest moją własnością, którą nabyłem kontraktem sądowym sporządzonym w Kępnie od tegoż Stefana Czechłowskiego, przeto za podobnego rodzaju szykany i oszczerstwa przeciwko mej osobie pociągam na drodze karnej danego osobnika do sądowej odpowiedzialności.

911

Karól Woźny.

Kupuję w każdych ilościach słomę Inianą

zesztoroczną i latosią i płacę najwyższe ceny.

EKSPORT ROLNY

Tel. 79

Kępno, ul. Warszawska 233

W niedzielę, dnia 6. sierpnia b. r. o godz. 2 giej popoł odbędzie się

licytacja sadu.

Majątność Jankowy

1005

pow. Kępno.

Związek Samobrony

zwoluje wszystkich poszkodowanych byłych właścicieli realności na

985

ZEBRANIE,

które odbędzie się w niedzielę, dnia 6. sierpnia br. o godz. 2 pop. w Hotelu „Pod Poczta“ w Ostrowie

ZARZĄD.

Bank Ludowy

Spółka zapisana z nieogr. odpowiedzialnością

w Kępnie.

przyjmuje depozyty i płaci:

za dziennym wypowiedzeniem	6%
za miesięcznym	7%
za kwartalnym	8%
za półrocznym	9%
za rocznym	10%

ZARZĄD

Ks Klementowski.

Wyderkowski.

1009

Dembecki

WIOSY

WYCZESANE kupuję i płacę najwyższe ceny

Przyjmuję zamówienia

na warkocze.

St. Majewski,

Kępno, ul. Sienkiewicza 113.

obok interesu zbożowego Bytoński Konięcki.

Gospodarstwo

40 morg pszennej roli, masywne budynki, 6 sztuk bydła 2 konie, za 1/2 miliona marek na sprzedaż Kościół i szkoła na miejscu. Wpłata podług umowy. Gdzie, wskaże eksp. N. P. L. pod nr. 1003

Na sprzedaż

maszyny rolnicze, sprzęty gospodarskie, rózszorki, centryfuga i t. d.

Emil Knura, Pomiany pow. Kępno.

Kwity rentowe U, J i S

gą do nabycia

w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Papier

kancelaryjny gładki i linjowany,

koperty

format urzędowy

ma na składzie

Drukarnia Spółkowa

w Kępnie.

Dom

murowany z dużym ogrodem zaraz na sprzedaż. Malinowski, Mirków pow. Kępno.

Kamienica

ze składem kolonialnym i składnicą węgla z powodu wyprowadzenia się zaraz na sprzedaż. 1010

Oskar Kohn, Kępno

ul. Słodowa 14b.

maszyny

do szycia

Gdz. pod nr.

N. P. L. pod nr.

Chłopy

syna biednej

wojaka najchętniej

przyjmie od

Leop. R.

mistrza od

KĘPNO, ul. S.

Swiadeclwa

Drukarnia

Obraczkę

z inicjałami

tami 13. 10. 12. 1917 r. ZGUM

w środę 22. w Ryku. (Liczba) upraszam o wynagrodzenie. Jakób Bierul ul. Żydowska

Wykazy w K